

Marcin Płoski

ORCID: 0000-0002-7199-495X

Badacz niezależny

Ruchy narodowe w Polsce wobec cywilizacji łacińskiej w dyskursie czasopisma „Opoka w Kraju”

**National movements in Poland versus Latin civilization
in the discourse of the magazine „Opoka w Kraju”**

Słowa kluczowe: ruchy narodowe w Polsce, cywilizacja łacińska, Feliks Koneczny, Maciej Giertych, „Opoka w Kraju”

Keywords: national movements in Poland, Latin civilization, Feliks Koneczny, Maciej Giertych, „Opoka w Kraju”

Streszczenie

Czasopismo „Opoka w Kraju”, które redaguje profesor Maciej Giertych poświęca wiele uwagi zagadnieniom cywilizacji zachodniej. W tym ujęciu jest wierny koncepcjom Feliksa Konecznego, który uważa ideę narodową jako wysoce pozytywny element rozwoju danej kultury w cywilizacji łacińskiej. To stanowisko jest w opozycji do rozważań Arnolda Josepha Toynbee’ego, który w tym kontekście dopatruje się sygnałów schyłku cywilizacji zachodniej. Ruchy narodowe, zarówno w okresie międzywojennym, jak i obecnie, opowiadały się za demokracją i silną rolą Kościoła katolickiego w Polsce jako ostoji cywilizacji łacińskiej. Jednocześnie silnie zwalczały wszelkie przejawy wodzostwa w życiu politycznym. Celem artykułu jest ukazanie tych zasad cywilizacji łacińskiej, które najczęściej implementowały w swojej działalności ruchy narodowe w Polsce.

Abstract

The „Opoka w Kraju” journal, edited by professor Maciej Giertych, pays a lot of attention to the issues of Western civilization. In this approach, the professor is faithful to the Felix Koneczny concepts, who considers the national idea to be a highly positive element of development of the given culture in Latin civilization. This position is in opposition to that of Arnold Joseph Toynbee, who sees in this concept signs of the decline of Western civilization. National movements, both in the interwar period and now, have been in favor of democracy and the strong role of the Catholic Church in Poland as the mainstay of Latin civilization. At the same time, they strongly fought against all manifestations of leadership in political life. The main goal of the article is to present the principles of Latin civilization that they most often implemented in their activities, the national movements in Poland.

Wstęp

„Opoka w Kraju” jako periodyk o tematyce społeczno-politycznej skierowany przede wszystkim do uczestników i sympatyków partii i ruchów narodowych¹ podejmuje istotne z ich punktu widzenia zagadnienie cywilizacji łacińskiej. Zarówno w okresie międzywojennym, jak i obecnie istnieje w Polsce ścisła synergia pomiędzy ideą narodową a koncepcjami cywilizacji łacińskiej. Ta koegzystencja ma charakter tak ścisły, iż jest nienotowana w takiej skali w innych państwach europejskich. Wynika to przede wszystkim z tradycji historycznych – podległość władców Polski woli Kościoła po kazusie króla Bolesława Śmiałego. W XX w., gdy kształtowały się na nowo stosunki państwo – Kościół, który zapoczątkowała Francja w ustawie z 9 grudnia 1905 r. (Loi de séparation des Églises et de l'État), a w Polsce w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. określane są jako „przyjazny rozdział Kościoła od państwa”². Oba akty prawne wskazują na zupełnie inny zamysł ustawodawcy, ponieważ we Francji mamy do czynienia z faktycznym, a nie tylko literalnym – jak to jest w Polsce – rozdziałem państwa od Kościoła.

¹ „Opoka w Kraju” skierowana jest do ruchów narodowych w Polsce, które można zdefiniować w następujący sposób: jest to pozaparlamentarne ugrupowanie polityczne Liga Polskich Rodzin, a także inne ugrupowania narodowe, czyli Obóz Narodowo-Radykalny (ONR), Młodzież Wszechpolska (MW), Narodowe Odrodzenie Polski (NOP), Liga Obrony Suwerenności (LOS).

² Takie stanowisko prezentuje ks. prof. Wojciech Góralski. Art. 25 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483) stanowi, że: „Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego”.

W kontekście wskazanych uwarunkowań historycznych i prawnych zostały postawione dwa pytania badawcze, a mianowicie: Czy słuszne jest stanowisko Feliksa Konecznego, że idea narodowa jest pozytywnym elementem rozwoju kultury polskiej w cywilizacji łacińskiej? Czy należy jednak przyjąć stanowisko Arnolda Josepha Toynbee'ego, który w idei narodowej dopatruje się sygnałów schyłku cywilizacji zachodniej?

Cywilizacja łacińska

Maciej Giertych w „Opoce w Kraju” podkreśla, że cywilizacje mogą być w fazie ekspansji lub być w regresie. Jego celem zatem stało się przedstawienie projektu ekspansji cywilizacji łacińskiej. Można to osiągnąć – według niego – dzięki porozumieniu państw i narodów, które tworzą cywilizację łacińską. Jednak nie zakłada on budowy jednego państwa, lecz wspólnoty idei i myśli przy założeniu, że powinna obowiązywać zasada *treuga Dei*, czyli nie prowadzi się wojen pomiędzy krajami składającymi się na obszar cywilizacji łacińskiej. Wynika to z poszanowania przez cywilizację łacińską świadomości narodowej. W tym kontekście przywołuje przykłady Szkotów, Francuzów z Quebecu, Katalończyków, zauważając, że jeśli dojdzie do stworzenia przez nich swojego państwa, to powinno się to stać na zasadach pokojowych.

Kolejnym aspektem, który odróżnia cywilizację łacińską od innych cywilizacji jest uznawanie jednej etyki w życiu prywatnym, zbiorowym, państwowym i międzynarodowym. W tym kontekście Maciej Giertych przywołuje przykład cywilizacji bizantyjskiej, w której nie obowiązuje etyka, co wynika z tego, że państwo ma być przede wszystkim skuteczne (państwo może być nieetyczne). Z kolei prawo pisane i stanowione jest zgodne z interesem państwa, a nie z etyką. W cywilizacji łacińskiej etyka jest oparta na prawie naturalnym, dlatego prawo jest tworzone w zgodzie z zasadami etycznymi. Istotą państwa cywilizacji łacińskiej jest rozróżnienie prawa państwowego od prawa prywatnego, np. partie polityczne powstają dobrowolnie i piszą swoje prawa (statuty), a państwo nie może ingerować w ich treść, chyba że są niezgodne z obowiązującym prawem.

Istotnym zagadnieniem cywilizacji łacińskiej jest uznawanie dwóch władz, a mianowicie władzy świeckiej i duchownej. Istotą cywilizacji łacińskiej jest przeciwdziałanie klerykalizacji państwa, ponieważ to prowadzi do gromadności, a z kolei cywilizacja łacińska zasadza się na zasadzie zupełnie przeciwnej, a mianowicie personalizmie. Z sakralizacją cywilizacji mamy do czynienia w cywilizacji bramińskiej, arabskiej czy żydowskiej, natomiast w cywilizacji turańskiej to pań-

stwo podporządkowuje sobie religie. Cywilizacja łacińska oparta jest zatem na rozdziale państwa od Kościoła.

W cywilizacji łacińskiej istnieje rozróżnienie porządków prawnych państwowego i prywatnego. Takim przykładem jest konkubinaty i kohabitacja, które należą do sfery prywatnej, natomiast instytucja małżeństwa należy do sfery publicznej, a więc jest to już sprawa państwa. Istotną zasadą cywilizacji łacińskiej jest monogamia, natomiast państwo nie może wtrącać się do cudzołóstwa. W cywilizacji łacińskiej poligamia nie jest więc dopuszczalna, ponieważ jest ona zbudowana na monogamii.

Cywilizacja łacińska jest biegunowo odległa od monizmu prawnego prawa publicznego i prawa prywatnego, który prowadzi do mechanizacji życia zbiorowego. Za przykład monizmu prawnego może posłużyć cywilizacja turańska i chińska. Warunkiem sprawnego funkcjonowania społeczeństwa jest istnienie rozdziału w państwie władzy sądowniczej od władzy wykonawczej. W tej mierze każdy przejaw ingerencji władz w sądownictwo czy prokuraturę to przejaw wpływów obcych cywilizacji. Jednym z kluczowych założeń cywilizacji zachodniej jest promocja różnorodności, co lokuje ją w opozycji do pozostałych cywilizacji, które hołdują centralizmowi. Innym przejawem funkcjonowania cywilizacji łacińskiej jest zasada pomocniczości, a więc jak najwięcej spraw powinno być załatwianych na najniższym szczeblu, czyli powiat nie powinien wtrącać się w sprawy gminy etc. Taka sytuacja niechybnie prowadzi zarazem do nierówności, ale – jak zaznacza Maciej Giertych – nie powinniśmy się jej bać, ponieważ należy dążyć do tego, aby starć się dorównać ludziom bogatszym, mądrzejszym, przedsiębiorczym. W tej zasadzie widzi on możliwość postępu zarówno w odniesieniu do jednostki, zbiorowości, państwa. W „Opoce w Kraju” podkreśla się, że rola państwa powinna zasadzać się na zapewnieniu obywatelom bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. To państwo powinno służyć społeczeństwu, a nie odwrotnie (co jest spotykane choćby w cywilizacji turańskiej).

Maciej Giertych proponuje, aby państwa cywilizacji łacińskiej zacieśniły współpracę w skali globalnej. W tym układzie proponuje sojusz cywilizacyjny z państwami Ameryki Północnej i Południowej, Australią, Nową Zelandią oraz kolebką cywilizacji łacińskiej, czyli Unią Europejską. Ten model współpracy ziszcza się na naszych oczach za pomocą takich projektów, jak: NAFTA (*North American Free Trade Association*), TTIP (*Transatlantic Trade and Investment Partnership*) czy CETA (*Comprehensive Economic and Trade Agreement*).

Kolejnym przejawem obrony cywilizacji łacińskiej przed ekspansją innych cywilizacji jest wskrzeszenie i pielęgnowanie języka łacińskiego. Według Macieja

Giertycha ten w zasadzie martwy już język można reaktywować poprzez szersze wprowadzenie do liturgii katolickiej, np. poprzez wprowadzenie obowiązkowo jednej mszy w miesiącu w liturgii w języku łacińskim, ale nie w rycie trydencym³.

Ruchy narodowe a zagrożenie świata łacińskiego

Maciej Giertych podkreśla, że Europa nie jest tylko pojęciem geograficznym, ale również kulturowym i cywilizacyjnym, stąd przynależność Polski od wieków do tego kręgu cywilizacji zachodniej⁴.

„Opoka w Kraju” zauważa, iż Europa stoi w obliczu innych problemów, które mają wymiar cywilizacyjny. Dotyczy to zwłaszcza asymilacji mniejszości religijnych w Europie, napływu imigrantów z państw, które należą do innych cywilizacji niż łacińska, postępująca laicyzacja społeczeństw europejskich. Zjawiska te mają tak gwałtowny charakter, iż Europa nie jest w stanie już asymilować obcych, ponieważ cywilizacyjnie osłabła⁵. Nakładają się na to różne zagadnienia, do których należy odwieczny problem ścierania się cywilizacji łacińskiej z cywilizacją bizantyjską w Niemczech, co doprowadziło w zasadzie do powstania odrębnej cywilizacji – niemieckiej⁶. Maciej Giertych stawia w związku z tym uzasadnione pytanie: „Kto się dziś stanie obrońcą Europy łacińskiej, przedmurzem chrześcijaństwa?”⁷.

Remedium na zagrożenia świata łacińskiego ze strony innych cywilizacji Maciej Giertych widzi w oparciu się na zasadach dotyczących wydatkowania publicznych pieniędzy i tworzonych regulacji prawnych na etyce Kościoła katolickiego, która jest podstawą cywilizacji łacińskiej. Jest to stanowisko przeciwne zasadom, którymi kierują się wszelkiego rodzaju dyktatury, a więc tylko etyka w działaniach prawodawców i decydentów politycznych jest w stanie wzmocnić cywilizację łacińską. Należy szukać rozwiązań, które uznajemy za uczciwe, dobre i sprawiedliwe, czyli należy szukać najlepszych i etycznych rozwiązań⁸. W tym kontekście Maciej Giertych przywołuje słowa Feliksa Konecznego, który stwierdził: „Możliwą

³ M. Giertych, *Świat łaciński*, „Opoka w Kraju” 2016, nr 92 (113), s. 1–6.

⁴ M. Giertych, *Wy, młode pokolenie!*, „Opoka w Kraju” 2010, nr 74 (95), s. 8.

⁵ Ibidem, s. 9.

⁶ Zob. P. Szuppe, *Bizantyzm niemiecki według historiozofii Feliksa Konecznego*, „Studia Sandomierskie” 2013, nr 2, s. 211.

⁷ M. Giertych, *Wy, młode...*, s. 9.

⁸ Ibidem, s. 13.

jest synteza dalsza pomiędzy kulturami Zachodu. Jakoż Anglik, Francuz, Włoch, Polak, Skandynaw i do niedawna Niemiec katolicki poczuli się do jedności cywilizacyjnej, nazywają wspólną swą cywilizację błędnie: europejską. Jest to cywilizacja łacińska, ta prawdziwa «córa Kościoła», która utrzymywała się nawet u protestantów z wyjątkiem protestantyzmu niemieckiego»⁹.

W publicystyce Macieja Giertycha znajduje się również przestroga dla Unii Europejskiej, która zasadza się na założeniu, że może się ona rozpaść z powodu odbierania państwom członkowskim autonomii – szczególnie poprzez dążenie do modelu federacyjnego Unii Europejskiej. Kolejne zagrożenie upatruje „w zwycięstwie niemieckiego bizantyizmu w administracji Unii Europejskiej, czego nie wytrzymają kraje cywilizacji łacińskiej w Unii”. Wieszczy on rozpad Unii na dwie części, tj. na bizantyjską i łacińską. Jedyną metodą przeciwdziałania temu niekorzystnemu zjawisku jest propagowanie idei Europy Ojczyzn gen. Charlesa de Gaulle’a. Modelowym rozwiązaniem byłaby struktura ustrojowa, która obowiązuje we Wspólnocie Brytyjskiej lub Szwajcarii¹⁰. „W odróżnieniu od Quigleya, Koneczny widzi tę odrębność niemiecką od reszty Europy w tradycji cesarskiej pochodzącej z Bizancjum, a nie z Rzymu, ale przejawy niemieckości ocenia podobnie. Obaj podobnie widzą dominującą rolę Prus w kształtowaniu mentalności niemieckiej. Dobrze, że po II wojnie światowej faktycznie Prusy zostały zlikwidowane. Zdominowała bardziej łacińska Nadrenia (Adenauer). Nawet pochodzącą ze wschodu Angelę Merkel trudno uznać za reprezentantkę mentalności pruskiej”¹¹.

Według Macieja Giertycha cywilizację łacińską można obronić poprzez stosowanie etyki w każdych sytuacjach, tj.: dotyczącym polityki międzynarodowej i polityki społecznej. Jak podkreśla w cywilizacji bizantyjskiej nie obowiązuje ona w polityce, w cywilizacji turańskiej (Rosja, Turcja) nie obowiązuje też władcy, który zawsze ma być zwycięski. W tym aspekcie świat łaciński powinien być identyfikatorem dla pozostałych cywilizacji¹².

W tej mierze „Opoka w Kraju” powołuje się na autorytet Stolicy Apostolskiej, o czym świadczą słowa: „Papież uważa, że każdy powinien rozwijać się w oparciu o własne korzenie kulturowe. Píše (§ 137): Kraj, który rozwija się w oparciu o swoje podwaliny kulturowe jest skarbem dla całej ludzkości... albo wszyscy się

⁹ F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Londyn 1982, s. 171–173, 190.

¹⁰ M. Giertych, *Koneczny komentuje Unię Europejską zza grobu*, „Opoka w Kraju” 2012, nr 78 (99), s. 1–3.

¹¹ M. Giertych, *Quigley o fenomenie niemieckim*, „Opoka w Kraju” 2021, nr 105 (126), s. 12.

¹² M. Giertych, *Fronty przyszłych konfliktów*, „Opoka w Kraju” 2013, nr 83 (104), s. 11.

ocalimy, albo nikt się nie ocali. Nie jest to nic innego jak modne dziś «multi-kulti». Przypominają się gesty papieża Franciszka wobec Pachamamy. Feliks Koneczny apeluje, by walczyć o zwycięstwo swojej cywilizacji, bo każda cywilizacja taką walkę prowadzi. Nie ma syntez między cywilizacjami. My musimy walczyć o zwycięstwo łacińskiej¹³.

Toynbee versus Koneczny

Maciej Giertych, dokonując porównania stanowisk dwóch czołowych cywilizjologów, tj. Arnolda Toynbeeego i Feliksa Konecznego na zasadzie antynomii, stwierdza: „Arnold J. Toynbee urodził się w r. 1889, a zmarł w 1975. Najbardziej znany jest z 12 tomowej książki *The Study of History*, której kolejne tomy ukazywały się w latach 1934 do 1961. Opisał w niej powstanie, rozwój i upadek ok. 25 cywilizacji. Uważał on, że cywilizacje powstają jako reakcja twórczych mniejszości na jakieś określone wyzwania. Interesował go ten ludzki wysiłek wokół określonych wyzwań i dalej jak ta twórcza mniejszość potrafiła zapanować nad wewnętrznym, a często i zewnętrznym proletariatem (tak Toynbee określa mało twórcze masy)¹⁴”.

Arnold Toynbee w swoich rozważaniach jako przykład doprowadzenia idei narodowej do schyłku cywilizacji podaje koniec rządów habsburskiej monarchii Austro-Węgier w 1918 r. Brytyjski cywilizjolog poddaje w wątpliwość dziejową sprawiedliwość, jaką było uzyskanie niepodległości przez nowo powstałe państwo polskie, które wyrosło po 123-letniej niewoli zaborowej będącej efektem podziału I Rzeczypospolitej pomiędzy jej sąsiadów: Habsburgów, Hohenzollernów i Romanowów pod koniec XVIII w. Określa ten fakt dziejowy jako „wątpliwą przysługę”, ponieważ powstałe w ten sposób nowe państwa w Europie Środkowo-Wschodniej, po podziale królestwa polsko-litewskiego odzyskały niepodległość na stosunkowo krótki okres; były w swej istocie państwami sezonowymi. Krytycznie podchodzi również do kwestii kształtowania przez państwo polskie nowych granic kosztem Litwy i Ukrainy, określając taką politykę jako uprzywilejowywanie narodu polskiego kosztem innych narodów, co musiało wzbudzić opór ze strony Litwinów i Ukraińców, którzy byli wcześniej parterami utworzonej w 1569 r. ponadnarodowej Rzeczypospolitej. Tę wrogość pomiędzy trzema wspomnianymi państwami wykorzystały w 1939 r. państwa będące autorami nowego

¹³ M. Giertych, *Fratelli tutti*, „Opoka w Kraju” 2020, nr 104 (125), s. 2.

¹⁴ M. Giertych, *Toynbee*, „Opoka w Kraju” 2015, nr 88 (109), s. 7–8.

rozbioru, tj. Niemiec hitlerowskich i Związku Radzieckiego¹⁵. Inne jego założenia zasadzały się na tym, iż „innovacyjność i dywersyfikację Toynbee traktuje jako znamiona postępu cywilizacji, natomiast uniformizację i jednostajność jako objaw jej zaniku. Koneczny różnicuje cywilizacje według tej cechy. Dla niego cywilizacja łaćńska stale szuka nowych rozwiązań, akceptuje różnorodność, podczas gdy bizantyńska domaga się jednostajności – by wszystko było tak jak w stolicy. To są stałe elementy charakteryzujące cywilizacje, bez związku z ich wzrostem czy schyłkiem. Według Toynbee’ego cywilizacje chylą się ku upadkowi, gdy ich dominująca mniejszość, czyli przywódcy, przestają reagować kreatywnie na wyzwania, a upadają w wyniku wzrostu nacjonalizmu, militaryzmu i despotyzmu, popełniając swego rodzaju samobójstwo. Koneczny traktuje ideę narodową jako wysoce pozytywny element rozwoju danej kultury w cywilizacji łaćńskiej. Toynbee jakoby w ogóle narodu nie zauważa, a nacjonalizm zalicza do chorób cywilizacyjnych. W tym kontekście dopatruje się sygnałów schyłku cywilizacji zachodniej. Z drugiej strony Toynbee widzi rosnące dominowanie świata przez cywilizację zachodnio-chrześcijańską. Widzi jak kolejne ludy przejmują nasze wynalazki i urządzenia społeczne, utożsamiają się z naszym sposobem życia. Tu widzę największą różnicę ze stanowiskiem Konecznego. Koneczny różnicował cywilizacje w zależności od wyznawanej etyki, jakości prawa majątkowego, spadkowego i rodzinnego, źródła prawa, zagospodarowania czasu, czy religii (w cywilizacjach sakralnych). W tych sprawach cywilizacje pozostają sobą mimo przyjmowania zachodnich wynalazków. Toynbee nawet nie próbuje wskazywać w czym się cywilizacje różnią. Zarówno Toynbee jak i Koneczny odrzucają rasę jako czynnik determinujący cywilizację”¹⁶.

Maciej Giertych przedstawił stanowiska Feliksa Konecznego i Arnolda Toynbee w anturazie dyskusji akademickiej, co w zasadniczy sposób uwidoczniło poszczególne pola sporu naukowego. Po pierwsze, w kwestii dotyczącej idei narodowej jako postępu cywilizacji, którą ferował Feliks Koneczny, a przeciwne stanowisko zaprezentował Toynbee. Bez wątpienia rację należy przyznać Feliksowi Konecznemu. Toynbee pisał *The Study of History* z pozycji doświadczeń mocarstwa kolonialnego, jakim była Wielka Brytania, natomiast Feliks Koneczny swoje dzieła, w tym *Prawa dziejowe* pisał z pozycji państwa polskiego, które w okresie, gdy tworzyły się państwa narodowe i idea narodowa było pod zaborami trzech

¹⁵ A.J. Toynbee, *Studium historii*, skrót dokonany przez D.C. Somervella, przeł. i przedmową opatrzył J. Marzęcki, Warszawa 2000, s. 662–663.

¹⁶ M. Giertych, *Toynbee*, op.cit., s. 7–8.

państw Niemiec, Rosji i Austrii. Na niczym nieograniczony rozwój idei narodowej Polacy mogli sobie pozwolić w okresie międzywojennym. Z tego względu należy uznać, iż Polska należała wówczas i należy też obecnie do spóźnionych społeczeństw narodowo-obywatelskich, gdzie idea narodowa dopiero się rozwijała i rozwija się ona również i teraz. Nie niepokojona militarnym zagrożeniem ze strony innych państw, Wielka Brytania, która jest wyspą i to ona najeżdżała państwa zamorskie celem ich podporządkowania militarnego, gospodarczego i politycznego, nie jest w związku z tym punktem odniesienia dla historii Polski. Losy Wielkiej Brytanii i Polski to dwie nieprzystające do siebie rzeczywistości historyczne, gospodarcze i polityczne. Po drugie, nie można uznać, że idea narodowa prowadzi do schyłku cywilizacji zachodniej, ponieważ rozwój państw narodowych w Europie był procesem społecznym i politycznym, który przechodziły wszystkie niepodległe państwa w Europie. Był to zatem pewien okres historyczny. Tak jak idea Unii Europejskiej, której celem jest zjednoczenie wszystkich państw europejskich, które sobie tego życzą i spełniają określone wymogi traktatowe. Po trzecie, należy uznać stanowisko Feliksa Konecznego odnośnie różnic między cywilizacjami jako istotne, którymi z kolei nie zajmował się w ogóle Toynbee.

Zakończenie

Maciej Giertych zauważa, iż wyższość cywilizacji zachodniej, która może być jednocześnie drogowskazem dla innych cywilizacji przejawia się w takich zasadach, jak: „personalizm, historyzm, aposterioryzm, indukcja, prawo z etyki, dostosowywanie prawa do życia, wyroki sprawiedliwe, istnieje filozofia prawa, stabilizuje, tolerancja religijna i chęć nawracania, wszyscy mają równą rolę, zwalczanie socjalizmu, kierownictwo chrześcijańskie”¹⁷.

„Opoka w Kraju” wielokrotnie już podkreślała, iż głównym zagrożeniem dla cywilizacji łacińskiej w Polsce jest sfera polityki, a mianowicie ugrupowanie polityczne Prawo i Sprawiedliwość, które według niej oparte jest na ideach cywilizacji turańskiej, o czym świadczą słowa: „A PiS zdecydowanie zasługuje na to, by było odsunięte od władzy. Izoluje nas na arenie międzynarodowej. Rujnuje demokrację. Likwiduje rozdział władzy wykonawczej, prawodawczej i sądowniczej. Upartyjnił Trybunał Konstytucyjny i Krajową Radę Sądownictwa. Właściwie

¹⁷ M. Giertych, *Zmierzch socjalizmu*, „Opoka w Kraju” 2011, nr 75 (96), s. 3.

cały Sejm unieruchomił, bo nie ma tam prawdziwych dyskusji nad ustawami, które w błyskawicznym tempie, z wyraźnymi błędami są uchwalane, a zaraz potem korygowane itd. Koneczny kiedyś proponował, by tylko raz do roku była sesja głosująca nad ustawami tak, aby dobrze były przygotowane. Zapewniłoby to jakąś trwałość ustaw i poważną ich korektę przed głosowaniem. To co się teraz dzieje to chaos ustawodawczy, na komendę partii rządzącej, a właściwie na komendę dyktatora, jednego człowieka, Jarosława Kaczyńskiego, który żadnej funkcji nie pełni, a o wszystkim decyduje. Jak za Piłsudskiego. To jest system turański, wschodni, właściwy dla Rosji, ale nie dla kraju chcącego uważać siebie za zachodni, łański. Ponadto PiS jest socjalistyczny w systemie rozdawnictwa państwowego. Przekupuje elektorat, przekupuje na potrzeby wyborcze. [...]”¹⁸. W opozycji występują ruchy narodowe, które zarówno w okresie międzywojennym, jak i obecnie stoją na straży wartości demokratycznych¹⁹.

W cywilizacjologii Feliksa Konecznego „dychotomia pojęć ogólnych rzutuje na klasyfikację cywilizacji”²⁰. W pierwszym szeregu personalistycznym plasuje się cywilizacja łańska, w drugim, gromadnościowym (kolektywistycznym) pozostałe cywilizacje. Należy podkreślić, że według Feliksa Konecznego strona ducha (abstrakty) ma istotny wpływ na kształt cywilizacji²¹, a nie akcydensy w postaci rasy, klasy, religii, języka, techniki²². „Rodzaj cywilizacji – pisze profesor wileński – zależy tedy od norm trójprawa, od stosunku kategorii bytu, od stosunku prawa prywatnego a publicznego (tudzież społeczeństwa a państwa), od poddawania życia publicznego etyce lub od zwolnienia go od etyki, wreszcie od tego, któremu rodzajowi sił przyznaje się supremację, siłom materii czy ducha – a co wszystko zawiera się w jednym z dwóch naczelných pojęć. Na tym rusztowaniu osadzone są cywilizacje”²³.

Jednym z najistotniejszych kanonów cywilizacji łańskiej jest personalizm, a więc jest to taka opcja filozoficzna, która widzi w człowieku jako osobie naj-

¹⁸ M. Giertych, *Wybory, „Opoka w Kraju”* 2019, nr 100 (121), s. 1.

¹⁹ Zob. S. Borzym, *Rybarskiego uzasadnienie koncepcji państwa narodowego*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 2008, nr 53, s. 167; A. Friszke, *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989, s. 146.

²⁰ M. Kuriański, *Feliksa Konecznego (1862–1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji*, cz. I: *Cywilizacje starożytne*, „Perspectiva Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2011, nr 1 (18), s. 111.

²¹ F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Komorów 1997, s. 145: „Bez abstraktów nie ma ruchu historycznego, nie ma wybitnych czynów ni ich trwałości”.

²² M. Giertych, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, s. 161 i n.

²³ M. Giertych, *O ład w historii*, Londyn 1977, s. 18.

wyższą wartość ziemską; osoba ta jest podmiotem i celem wszelkich działań; jest miarą wszystkiego²⁴ „Z kolei w opcji kolektywistycznej (gromadnościowej – socjalizm, komunizm) człowiek sam w sobie nie ma wartości, posiada znaczenie tylko jako element większej całości; jako taki jest przedmiotem działań, nie celem; tylko zbiorowość, kolektyw zasługuje na uznanie, a nie jednostka”²⁵. Feliks Koneczny reprezentuje chrześcijański pogląd personalizmu²⁶.

W koncepcji Feliksa Konecznego „cywilizacja jest sumą komponentów, które pewnej grupie ludzkości są wspólne, a zarazem odróżniają ją od innych. To metoda ustroju życia zbiorowego, naczelną układ kulturowy i właściwy podmiot dziejów. W definicji tej mieści się całość istnienia wspólnotowego (etyka, nauka, sztuka, prawodawstwo, ekonomia, szkolnictwo, komunikacja)”²⁷.

Feliks Koneczny różnicował na gruncie cywilizjologii cywilizacje, które nakładają na swoich uczestników tylko cele materialne, a zrzeczenie takie funkcjonuje tylko ze względów ekonomicznych lub ekonomiczno-politycznych. Do nich zaliczył ówczesne państwa azjatyckie. W takich państwach nie wykształciło się z tego powodu pojęcie narodowości. Na zasadzie antynomii określa naród jako zrzeczenie, które oparte jest na celach poza walką o byt²⁸. Znaczenie narodu, według niego, wynika z tego, do czego jest zdolny, na co go stać. W tym kontekście wileński uczony mówi o sile twórczej narodu, o kulturze umysłowej narodu²⁹. W tym ujęciu Koneczny przywołuje przykład Polski jako państwa, które po niewoli zaborowej potrafiło odbudować swój potencjał, co wynikało z wciąż żywej idei narodowej w polskim społeczeństwie. Podkreśla jednocześnie, że nie chodzi tylko o budowę życia narodowego, ale o uzupełnienia go własną państwowością. W państwowości upatrywał nowych możliwości rozwoju, ponieważ są dziedziny życia zbiorowego, które mogą być realizowane tylko pod warunkiem posiadania przez naród niepodległości³⁰. Idea państwa narodowego łączy się z pewnymi hasłami o charakterze niepolitycznym, a bardziej w sferze kultury. Jako przykład stanowi polityka Prus wobec narodów państw ościennych, która

²⁴ I. Dec, *Personalizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2007, s. 122–133.

²⁵ M. Kuriański, op.cit., s. 111.

²⁶ F. Koneczny, *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Warszawa–Komorów 2001, s. 4.

²⁷ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1996, s. 154.

²⁸ F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos – Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. 1, Poznań–Warszawa 1921, s. 12–13.

²⁹ Ibidem, s. 30.

³⁰ Ibidem, s. 38.

zakładała ich cywilizowanie, co miało być przejawem „romantyzmu politycznego”³¹. Koneczny buduje narrację dotyczącą cywilizacji łacińskiej w opozycji do cywilizacji turańskiej. Tej drugiej przypisuje cztery cechy, a mianowicie: lokalizm religijny w przeciwieństwie do uniwersalności, militaryzację życia społecznego, oparcie się państwowości na prawie prywatnym, braku pojęcia narodowości³². Te kanony w aspekcie rozwoju cywilizacyjnego przejęła Rosja³³.

W kwestii sporu jaki przytoczył Maciej Giertych na potrzeby rozważań nad ideą narodową należy zauważyć, iż bez wątpienia to Feliks Koneczny, a nie Arnold Toynbee ma rację, co nie umniejsza jednocześnie zasług naukowych tego drugiego badacza na polu cywilizacjologii.

Bibliografia

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm).

Druki zwarte i czasopisma

Borzym S., *Rybarskiego uzasadnienie koncepcji państwa narodowego*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 2008, nr 53.

Dec I., *Personalizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2007.

Friszke A., *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989.

Giertych M., *Wy, młode pokolenie!*, „Opoka w Kraju” 2010, nr 74 (95).

Giertych M., *Zmierzch socjalizmu*, „Opoka w Kraju” 2011, nr 75 (96).

Giertych M., *Koneczny komentuje Unię Europejską zza grobu*, „Opoka w Kraju” 2012, nr 78 (99).

Giertych M., *Fronty przyszłych konfliktów*, „Opoka w Kraju” 2013, nr 83 (104).

Giertych M., *Toynbee*, „Opoka w Kraju” 2015, nr 88 (109).

Giertych M., *Świat łaciński*, „Opoka w Kraju” 2016, nr 92 (113).

Giertych M., *Wybory*, „Opoka w Kraju” 2019, nr 100 (121).

Giertych M., *Fratelli tutti*, „Opoka w Kraju” 2020, nr 104 (125).

Giertych M., *Quigley o fenomenie niemieckim*, „Opoka w Kraju” 2021, nr 105 (126).

³¹ Ibidem, s. 40.

³² F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos...*, s. 30.

³³ Ibidem, s. 38.

- Koneczny F., *Polskie Logos a Ethos – Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. 1, Poznań–Warszawa 1921.
- Koneczny F., *Polskie Logos a Ethos – Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. 2, Poznań–Warszawa 1921.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935.
- Koneczny F., *O ład w historii*, Londyn 1977.
- Koneczny F., *Prawa dziejowe*, Londyn 1982.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Kraków 1996.
- Koneczny F., *Prawa dziejowe*, Komorów 1997.
- Koneczny F., *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Warszawa–Komorów 2001.
- Kuriański M., *Feliksa Konecznego (1862–1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji*, cz. I: *Cywilizacje starożytne*, „Perspectiva Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2011, nr 1 (18).
- Szuppe P., *Bizantynizm niemiecki według historiozofii Feliksa Konecznego*, „Studia Sandomierskie” 2013, nr 2.
- Toynbee A.J., *Studium historii*, skrót dokonany przez D. C. Somervella, tłum. i przedmową opatrzył J. Marzęcki, Warszawa 2000.